

Sygn. akt WSP 6/10

POSTANOWIENIE

Dnia 10 czerwca 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Wiesław Błuś (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Marian Buliński

SSN Antoni Kapłon

Protokolant: Piotr Marczuk

po rozpoznaniu w Izbie Wojskowej na posiedzeniu w dniu 10 czerwca 2010 r. skargi płk. Piotra R. na przewlekłość postępowania przygotowawczego prowadzonego przez Wojskową Prokuraturę Okręgową o czyn z art. 234 k.k.,

p o s t a n o w i ł

- 1. stwierdzić, że w postępowaniu, którego skarga dotyczy nastąpiła przewlekłość;**
- 2. przyznać płk. Piotrowi R. od Skarbu Państwa kwotę 2000 (dwa tysiące) zł;**
- 3. zwrócić płk. Piotrowi R. uiszczoną opłatę od skargi na przewlekłość postępowania.**

UZASADNIENIE

Prokurator Wojskowej Prokuratury Okręgowej postanowieniem z dnia 3 grudnia 2009 r., na podstawie art.322 § 1 k.p.k. w zw. z art.17 § 1 pkt 2 k.p.k. umorzył śledztwo „w sprawie mającego miejsce w dniu 28 września 2007 r. w W. fałszywego oskarżenia przed organem powołanym do orzekania w sprawach o przewinienia dyscyplinarne przez sędziów: płk.Sławomira P., płk. Jacka B., płk.Wiesława P., płk. Romualda K., płk. Piotra R. i płk.Leszka H. – członków Kolegium Wojskowego Sądu Okręgowego, sędziego Wojskowego Sądu Garnizonowego mjr. Piotra K. o o popełnienie przewinienia dyscyplinarnego, polegającego na złożeniu zawiadomienia w Wojskowej Prokuraturze Okręgowej o popełnieniu przestępstwa poświadczenia nieprawdy przez sędziów Wojskowego Sądu Okręgowego: płk. Wiesława P., ppłk. Leszka H. i mjr. Pawła W., tj. o czyn z art.234 k.k. wobec stwierdzenia, że czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego”.

W dniu 7 maja 2010 r. do Sądu Najwyższego wpłynęła, wywiedziona na podstawie przepisów ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz.U. Nr 179, poz.1843 ze zm.), skarga sędziego płk. Piotra R.o na przewlekłość postępowania w sprawie o sygn. /.../, prowadzonego przez Wojskową Prokuraturę Okręgową w części dotyczącej opisanego wyżej czynu. Autor tej skargi podniósł, między innymi, że śledztwo w tej sprawie prowadzone jest już od trzech lat, wprawdzie jest ono w fazie *in rem*, to jednak „dotyczy skonkretyzowanych sędziów, czyli konkretnie m.in. nas dwóch”, do tej pory nie przeprowadzono „żadnych czynności procesowych poza zgromadzeniem stosownych dokumentów”. Te zaś okoliczności wskazują na prowadzenie w istocie śledztwa w fazie *in personam*. A jeżeli tak, to jak argumentuje autor skargi, prowadzenie postępowania karnego przez prokuratora uchybia treści art.17 § 1

i 2 k.p.k., bowiem organ ten mając wiedzę o osobach rzekomych sprawców przestępstw, będących sędziami powinien wykonać tylko czynności niecierpiące zwłoki w celu zabezpieczenia śladów i dowodów, a także czynności zmierzające do wyjaśnienia, czy zezwolenie sądu dyscyplinarnego na pociągnięcie nas (tak to ujęto w skardze- uwaga SN) do odpowiedzialności karnej za skonkretyzowany czyn będzie wydane. Ponadto podnosi, że doszło do naruszenia art.313 § 1 k.p.k., regulującego sposób postępowania prokuratora po uzyskaniu informacji przez ten organ o popełnieniu przestępstwa. Skarżący przedstawiając swoje oceny dotyczące wzajemnych relacji między prokuraturą a sądami, a także między prokuratorami a sędziami wywodzi, że śledztwo będące przedmiotem skargi jest próbą wykazania, iż prokuratura „nie tylko dominuje nad Sądami, lecz jest ich strażnikiem w zakresie przestrzegania prawa”. W konkluzji skargi jej autor podnosi, że postępowanie w sprawie powinno zostać zakończone już po przeprowadzeniu postępowania wyjaśniającego postanowieniem o odmowie wszczęcia śledztwa z uwagi na brak znamion czynu zabronionego. A skoro śledztwo trwało od blisko 3 lat, to działania prokuratury naruszyły prawa skarżącego, jego dobre imię oraz zawodowy dorobek, co z kolei uzasadnia żądanie zasądzenia na jego rzecz od Skarbu Państwa kwoty 20 000 zł.

W piśmie przesyłającym skargę Wojskowy Prokurator Okręgowy wniósł o odrzucenie skargi jako niedopuszczalnej z mocy ustawy, ewentualnie o oddalenie skargi jako niezasadnej. Jednocześnie wniósł o rozpoznanie skargi z udziałem przedstawiciela Skarbu Państwa - prokuratora Naczelnej Prokuratury Wojskowej, nie wskazując przy tym podstawy prawnej takich wniosków i żądań.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga jest zasadna, aczkolwiek nie sposób podzielić szeregu argumentów podniesionych w tym piśmie procesowym. Wprawdzie skarżący nie jest stroną postępowania prowadzonego przez Wojskową Prokuraturę Okręgową, to jednak skład Sądu Najwyższego rozpoznający skargę w pełni podziela dotychczasowe orzecznictwo Sądu Najwyższego, w którym to konsekwentnie przyjmuje się, że każdej osobie, a na kanwie tej sprawy „sędziemu, przeciwko któremu prokurator - wbrew postanowieniom art.17 § 2 k.p.k. – prowadzi faktyczne śledztwo, przysługują uprawnienia podejrzanego, a więc także uprawnienie do wniesienia skargi przewidzianej w art.3 pkt 4 ustawy z dnia 17 czerwca o skardze ...” (por. postanowienie SN z dnia 18 sierpnia 2009 r., WSP 4/09, OSNKW 2010, z. 1, poz.3 oraz postanowienia SN : z dnia 16 marca 2010 r., WSP 2/10, z dnia 14 kwietnia 2010 r., WSP 4/10, WSP 5/10 – jeszcze niepubl.). I takie śledztwo było faktycznie prowadzone przez Wojskową Prokuraturę Okręgową, bowiem w dniu 3 grudnia 2009 r. wydano postanowienie o jego umorzeniu, wobec stwierdzenia, że czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego. Ta decyzja procesowa, jeszcze nieprawomocna w części, której dotyczy skarga, była następstwem zeznań złożonych przez P. K. w dniu 20 stycznia 2009 r., w których to zeznaniach podał on, że członkowie Kolegium Wojskowego Sądu Okręgowego, w tym płk Piotr R., bezpodstawnie oskarżyli go o popełnienie deliktu dyscyplinarnego. Tak więc prokurator, w momencie uzyskania od składającego zeznanie informacji o mającym mieć miejsce przestępstwie, wiedział, że sprawa dotyczy sędziów sądów wojskowych, będących członkami Kolegium Wojskowego Sądu Okręgowego, którzy realizowali przysługujące im z mocy ustawy ustrojowej uprawnienie do inicjowania postępowania dyscyplinarnego przeciwko określonemu sędziemu. Realizacja tego prawa nie może być ścigana w drodze postępowania karnego. W tej sytuacji prokurator powinien niezwłocznie wydać decyzję o odmowie wszczęcia postępowania(art.305 § 1

k.p.k.) . Nie uczynił jednak tego i dopiero po ponad 10 miesiącach wydał postanowienie o umorzeniu postępowania. I to właśnie ten czas, pomniejszony o okresy, w których prokurator nie mógł dysponować aktami sprawy, spowodował naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym przez prokuratora bez nieuzasadnionej zwłoki.

Ustawodawca w art.12 ust.4 ustawy o skardze (...) nałożył na sąd obowiązek, w wypadku uwzględnienia skargi i na żądanie skarżącego, przyznania od Skarbu Państwa sumy pieniężnej od 2.000 zł do 20.000 zł. Sąd Najwyższy nie podzielił argumentów skarżącego w zakresie wysokości należnej mu kwoty pieniężnej. Przede wszystkim postępowanie w tej sprawie nie trwało trzy lata, a jak już wyżej zaznaczono ponad 10 miesięcy. Ponadto w materiałach sprawy brak jest jakichkolwiek dowodów potwierdzających negatywny wpływ prowadzonego postępowania na jakość wykonywanych przez płk. Piotra R. obowiązków służbowych. Nie można też mówić o podważeniu autorytetu sędziowskiego skarżącego, skoro został w tym czasie wybrany przez środowisko sędziów sądów wojskowych do Krajowej Rady Sądownictwa. Z tych powodów Sąd Najwyższy przyznał skarżącemu sumę pieniężną w wysokości 2.000 zł.

Mając na uwadze treść pisma Wojskowego Prokuratora Okręgowego, zawarte w nim żądania i wnioski, Sąd Najwyższy uznał za konieczne przypomnienie unormowań zawartych w ustawie o skardze (...), a w zakresie nieuregulowanym w tej ustawie odpowiednio stosowanych przepisach o postępowaniu zażaleniowym obowiązującym w postępowaniu, którego skarga dotyczy , w tym przypadku przepisach Kodeksu postępowania karnego [art. 8 ust.2 ustawy o skardze (...)].

Powołana wyżej ustawa określa prawa i obowiązki prokuratora w postępowaniu w przedmiocie skargi na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki. Jeżeli prokurator sam jest autorem skargi na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki, to jego uprawnienia do składania wniosków i innych oświadczeń są oczywiste i wynikają z treści art.116 k.p.k. Inaczej jednak przedstawia się sytuacja, kiedy to strona składa skargę na naruszenie jej prawa w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora. Otóż, prokurator, do którego wniesiono skargę, przedstawia ją niezwłocznie sądowi właściwemu wraz z aktami sprawy, w której toczy się postępowanie (art.7 cyt. ustawy). Oznacza to wyłącznie obowiązek przesłania sądowi akt i w żaden sposób nie rodzi po stronie prokuratora uprawnienia do składania jakichkolwiek wniosków czy też innych oświadczeń, bowiem ten prokurator, a więc prokurator prowadzący lub nadzorujący postępowanie, którego dotyczy skarga, nie jest stroną postępowania prowadzonego na podstawie przepisów ustawy o skardze (...). Uwaga ta dotyczy oczywiście również sądu, przed którym toczy się postępowanie, na które wniesiono skargę. Kwestię reprezentowania przed sądem Skarbu Państwa – prokuratora przełożonego nad prokuratorem prowadzącym lub nadzorującym postępowanie przygotowawcze reguluje art.10 ust.2a ustawy o skardze (...), nakładając na sąd obowiązek zawiadomienia tego podmiotu i doręczenia mu odpisu skargi, co też jeszcze nie przesądza o nabyciu uprawnień tego podmiotu do korzystania z prawa strony w zakresie rozpoznania skargi. Takie uprawnienie będzie przysługiwało tylko w razie zgłoszenia udziału w sprawie [art.10 ust.3 ustawy o skardze (...)]. Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy, należy zauważyć, że śledztwo o sygn. /.../ jest

nadzorowane przez prokuratora Naczelnej Prokuratury Wojskowej, bezpośrednim przełożonym tego prokuratora jest Naczelny Prokurator Wojskowy (art.17a ust.3 pkt. 4 ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. o prokuraturze , Dz.U. 2008, Nr 7, poz. 39- tekst jedn. ze zm.), a zatem to Naczelny Prokurator Wojskowy mógł w tej sprawie korzystać z praw przysługujących stronie i składać wnioski czy też inne oświadczenia. Skoro kwestia korzystania przez przedstawiciela Skarbu Państwa, w tym wypadku odpowiedniego szczebla prokuratora, z praw przysługujących stronie została w ustawie o skardze (...) uregulowana , to również art. 428 § 2 k.p.k. stosowany odpowiednio, nie dawał prokuratorowi przesyłającemu skargę prawa do pisemnej odpowiedzi na tę skargę. Z tych względów Sąd Najwyższy, nie zajął stanowiska odnośnie wniosków przedstawionych w piśmie Wojskowego Prokuratora Okręgowego o odrzucenie skargi jako niedopuszczalnej z mocy ustawy, oddalenie skargi jako niezasadnej i o rozpoznanie skargi z udziałem przedstawiciela Skarbu Państwa – prokuratora Naczelnej Prokuratury Wojskowej jak również nie odniósł się do argumentacji zawartej w tym piśmie.

Z tych wszystkich powodów, Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.